

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



W CZASIE WOLNYM OD SŁUŻBY

Data publikacji 27.06.2017

„Policjantem się jest, a nie bywa” - to powiedzenie doskonale wpisuje się w charakter st. sierż. Michała Suzanowicza. Będąc po służbie zatrzymał on sprawcę uszkodzenia 6 pojazdów w Świebodzinie. To nie pierwszy raz, kiedy bez munduru strzegł prawa i bezpieczeństwa mieszkańców. Dwa lata temu zatrzymał nietrzeźwego kierującego. Z kolei w miejscowości Nowe Brzesko funkcjonariusz Komisariatu VII w Krakowie, w czasie wolnym od służby zatrzymał kierującego toyotą, którego jazda wskazywała, że może być pod wpływem alkoholu. W ujęciu mężczyzny policjantowi pomógł motocyklista, którego również zaniepokoiły dziwne manewry kierowcy tego pojazdu. Natomiast policjant "drogówki" w Lublinie również w czasie wolnym zatrzymał kierującego bmw, który miał 1,5 promila alkoholu w organizmie.

W sobotę tj. 24 czerwca br. st. sierż. Michał Suzanowicz spędzając swój czas wolny w Świebodzinie, usłyszał hałas dochodzący z ulicy. Postanowił sprawdzić co się dzieje i zauważył, że jeden z zaparkowanych pojazdów jest uszkodzony. Znajdujący się w pobliżu przypadkowy przechodzień oświadczył, że widział mężczyznę, który mógł uszkodzić samochód i wskazał kierunek, w którym pobiegł.

Policjant, który na co dzień jest dzielnicowym bez chwili zastanowienia ruszył w pościg. Już na następnej ulicy zauważył mężczyznę, który demolował kolejne zaparkowane pojazdy. Dzielnicowy ze Świebodzina obezwładnił sprawcę i przekazał w ręce patrolu Policji. 23-letni pijany mężczyzna spędził noc na komendzie, gdzie po wytrzeźwieniu usłyszy zarzuty.

Dzięki postawie st. sierż. Michała Suzanowicza udało się zapobiec zniszczeniu kolejnych pojazdów, a ich właściciele mogą teraz domagać się od agresora odszkodowania za poniesione straty. Zaangażowanie, którym się wykazał, widoczne jest także w pracy. W tym roku awansowany został na stanowisko starszego dzielnicowego. Wynika to z sumiennego i rzetelnego wykonywania obowiązków. Michał Suzanowicz w Policji pracuje od 2010 roku, a jako dzielnicowy gminy Skąpe od 2012 roku. Jak sam mówi największą satysfakcją oraz motywacją do działania daje mu możliwość niesienia pomocy innym.

W minioną niedzielę tj. 25 czerwca br. policjant pełniący na co dzień służbę w Komisariacie Policji VII w Krakowie, a będący w tym czasie po służbie wracał właśnie z rodzinnej wycieczki. W miejscowości Nowe Brzesko uwagę funkcjonariusza zwróciło dziwne zachowanie kierującego toyotą, który raz przyspieszał, po czym nagle zwalniał oraz miał trudności z utrzymaniem prostego toru jazdy.

Policjant postanowił jak najbliżej podjechać do kierowcy toyoty i dać mu znak, aby ten zjechał na pobocze. Jak się okazało nietypowy styl jazdy kierującego zaniepokoił również przejeżdżającego tym odcinkiem drogi motocyklistę.

Kierujący motorem i policjant, porozumiewając się za pomocą gestów, przystąpili wspólnie do zatrzymania pirata drogowego. Motocyklista wyprzedził kierującego toyotą, natomiast pojazd prowadzony przez funkcjonariusza jechał tuż za nim. Kiedy tylko samochody wjechały do centrum Nowego Brzeska i zatrzymały się przed przejściem dla pieszych, policjant podbiegł do kierowcy toyoty, okazał mu legitymację służbową i nakazał opuścić pojazd. Funkcjonariusz wezwał na miejsce patrol Policji, któremu przekazał jak się później okazało nietrzeźwego kierowcę. Badanie trzeźwości wykazało, że w wydychanym powietrzu miał on około 2,5 promila alkoholu. W trakcie wykonywania czynności wyszło na jaw, że mieszkaniec gminy Nowe Brzesko posiada aktywny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, ponadto została wydana wobec niego decyzja o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi.

Za popełnione czyny kierujący odpowie przed sądem.

Wczoraj tj. 26 czerwca br. około godziny 15.00 na ul. Bazyliańówka w Lublinie uwagę policjanta z Wydziału Ruchu Drogowego z KMP w Lublinie, który był w czasie wolnym od służby zwrócił mężczyzna, którego zachowanie wskazywało na to, że znajduje się pod wpływem alkoholu. Mężczyzna na parkingu pod jednym z marketów wsiadł do bmw i odjechał w kierunku ul. Magnoliowej. Widząc całą sytuację policjant wsiadł do auta i ruszył za nim. Mundurowy swoim prywatnym samochodem zablokował mu drogę i uniemożliwił dalszą jazdę. O całym zdarzeniu poinformował Dyżurnego z KMP w Lublinie, który na miejsce wysłał patrol Policji.

Kierującym okazał się 53-letni mieszkaniec Lublina. Przeprowadzone przez funkcjonariuszy badanie alkomatem wykazało, że poruszał się on samochodem osobowym po drodze publicznej mając w organizmie 1,5 promila alkoholu. Dodatkowo okazało się, 53-latek ma cofnięte uprawnienia oraz zakaz prowadzenia pojazdów obowiązujący jeszcze przez 3 lata. Mężczyzna będzie odpowiadał w warunkach recydywy.

Teraz nieodpowiedzialny kierowca za swoje postępowanie odpowie przed sądem. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

(KWP w Gorzowie Wlkp. / KWP w Krakowie / KWP w Lublinie / mg)

KWP w Gorzowie Wlkp.

